



Data: 27.10.2022

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

BEZSKUTECZNOŚĆ EGZEKUCJI I ODPOWIEDZIALNOŚĆ SOLIDARNA CZŁONKA ZARZĄDU ZA ZOBOWIĄZANIA SPÓŁKI

Nie ma przeszkód natury prawnej związanych z instytucją prawomocności materialnej, aby zarzuty pozwanego dłużnika na podstawie art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych obejmowały takie, które wskazują na wygaśnięcie wierzytelności z przyczyny zaistniałej po powstaniu tytułu egzekucyjnego.

Tak orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 10 grudnia 2021 roku w sprawie VII AGa 1020/20.

Przedmiotem sporu była kwota 100 tys. zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. W uzasadnieniu pozwu opartego na art. 299 k.s.h. powód wskazał, że 22 kwietnia 2010 roku w sprawie z powództwa cedenta Zakładu (...) sp.j. w S. przeciwko (...) sp. z o.o. w W, Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie wydał wyrok zasądający m.in. należność główną w kwocie 225 370 zł, który następnie został opatrzony klauzulą wykonalności wydaną na rzecz powoda (A.K.). Postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku A.K. przeciwko spółce było skuteczne jedynie w części, w pozostałej zaś zostało umorzone z uwagi na jego bezskuteczność. Wobec tego powód wniósł o zasądzenie 100 tys. zł od A.B., czyli członka zarządu (...) sp. z o.o.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował legitymację procesową powoda, wskazując, że nie nabył on skutecznie wierzytelności od pierwotnego wierzyciela, gdyż ta została uprzednio zbyta na rzecz innego podmiotu. Dodatkowo, pozwany wskazał, że złożony w 2011 roku wniosek o ogłoszenie upadłości spółki został oddalony ze względu na to, iż jej majątek nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów procesu, w związku z czym wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności, zatem nie poniósł szkody.

Sąd I instancji uznał, że powództwo należy uwzględnić w przeważającej części, oddalając je wyłącznie w części w zakresie roszczenia odsetkowego. Sąd wskazał, że bezspornym był fakt, iż prowadzona przeciwko spółce egzekucja okazała się bezskuteczna oraz że pozwany pełnił funkcję członka zarządu od 24 sierpnia 2001 roku. Sąd uznał za niezasadny zarzut braku legitymacji procesowej powoda, powołując się w tym zakresie na fakt wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz powoda. Dodatkowo, Sąd I instancji nie przyznał racji argumentacji pozwanego, który wskazywał na zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci braku poniesienia szkody przez powoda. W tym zakresie sąd wskazał, iż zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. to pozwany, powołując się na jedną z przesłanek egzoneracyjnych, powinien wykazać wystąpienie okoliczności, która zwalniałaby go z odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W ocenie Sądu I instancji nie sposób uznać, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w odpowiednim momencie i niezależnie od powyższego powód nie uzyskałby zaspokojenia z majątku spółki. Sąd odniósł się także do podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia wskazując, że zgodnie z art. 4421 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem 3 lat, a te w niniejszej sprawie powinny być liczone od daty wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, albowiem pozwany nie udowodnił, aby

wierzyciel posiadał wcześniej wiedzę o bezskuteczności egzekucji. Tym samym nie upłynął okres przedawnienia do dnia wniesienia pozwu.

Od wyroku Sądu I instancji pozwany wniósł apelację, w której powołał się na nieuwzględnienie zarzutu braku legitymacji czynnej w sytuacji, kiedy powód nie mógł skutecznie dochodzić wierzytelności, gdyż skutecznie jej nie nabył, z tego powodu, że została ona wcześniej zbyta na rzecz innego podmiotu. Dodatkowo, pozwany zarzucił Sądowi I instancji m.in. brak przeprowadzenia dowodu z załączonych do sprzeciwu dowodów w postaci umowy z 1 marca 2013 roku oraz umowy z 23 lipca 2013 roku na okoliczność cesji wierzytelności.

Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, że apelacja jest uzasadniona i na podstawie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego orzekł o zmianie wyroku Sądu I instancji oddalając powództwo. Apelacja pozwanego wykazała, że Sąd I instancji popełnił uchybienia proceduralne i niewłaściwie zbadał zarzuty merytoryczne pozwanego.

ZDANIEM AUTORKI

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Zgodnie z § 2 ww. artykułu członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania spółki, w przypadku gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

W omawianym wyroku sąd uznał, że nie ma przeszkód natury prawnej związanych z instytucją prawomocności materialnej, aby zarzuty pozwanego dłużnika na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. obejmowały takie, które wskazują na wygaśnięcie wierzytelności z przyczyny zaistniałej po powstaniu tytułu egzekucyjnego.

Pozwany nie może kierować zarzutów, które będą podważać prawomocność wyroku, który został wydany przeciwko spółce, w której był członkiem zarządu tj. kwestionować istnienia oraz wymagalności danego zobowiązania. Może za to powoływać się na nowe fakty powstałe po powstaniu tytułu egzekucyjnego tj. wygaśnięcie zobowiązania spółki wobec powoda wskutek zapłaty, co w konsekwencji w niniejszej doprowadziło do oddalenia powództwa. W tym zakresie sąd słusznie zauważył, że powoływanie się przez powoda na fakt nadania klauzuli wykonalności na jego rzecz nie przesądza o tym, czy wierzytelność w danej dacie rzeczywiście istniała lub przysługiwała wierzycielowi. W postępowaniu z art. 788 Kodeksu cywilnego przedmiotem kognicji sądu jest bowiem tylko badanie formalne, czy na podstawie przedstawionych dokumentów nastąpiło przejście praw lub obowiązków.

Justyna Biskupska, radca prawny, Manager w [pozańskim biurze Rödl & Partner](#)